

Ruda tańczy jak szalona – Czadoman

Ruda tańczy jak szalona

Ruda tańczy jak szalona

Wracam do domu po ciężkiej nocy

Byłem u rudej, kocham jej oczy

Jeszcze teraz tego nie wiem

Czy byłem z nią w piekle

A może w niebie?!

Ruda tańczy jak szalona

Krzyczy, piszczy, to jest ona!

Rudą lalę pokochałem

Z rudą noce są wspaniałe!

Widziałem wiele, słyszałem jeszcze więcej

Ale nawet nie marzyłem o takiej panience

Zamykam oczy i widzę jej ciało

Chciałbym dziś tam wrócić, bo ciągle mi mało!

Ruda tańczy jak szalona

Krzyczy, piszczy, to jest ona!

Rudą lalę pokochałem

Z rudą noce są wspaniałe!

Ruda tańczy jak szalona

Ruda okazała się być blondyną

Gdy rozjaśniłem pokój swoja peleryną

Lecz z tamtej nocy niczego nie żałuję

Co ona potrafi, jeszcze to czuje!

Ruda tańczy jak szalona

Krzyczy, piszczy, to jest ona!

Rudą lalę pokochałem

Z rudą noce są wspaniałe!

Ruda tańczy jak szalona
Ruda tańczy jak szalona
Ruda tańczy jak szalona
Ruda tańczy jak szalona



Słowa: Paweł Dudek
Muzyka: Paweł Dudek
Rok wydania: 2014
Płyta: Czadomania